

## **Protokół 11/20**

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w Nasielsku odbytego w dniu 7 lipca 2020 roku o godzinie 10:00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nasielsku, w której udział wzięli:

- Michał Brodowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
- Jan Lewandowski – Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej
- Janusz Gers
- Tomasz Pietras
- oraz obecni według listy obecności.

Na podstawie §80 pkt 5 Statutu Gminy Nasielsk, Rozdział VI, punkt 2 oraz Uchwały Rady Miejskiej w Nasielsku zatwierdzającej plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2020, komisja zajmowała się analizą powstania i eksploatacji instalacji fotowoltaicznej znajdującej się na budynku Samorządowego Przedszkola w Nasielsku i związanych z tym wysokich rachunków za prąd oraz weryfikacją naliczania kar za opóźnienia i płatności bezpośrednie przy realizacji inwestycji budowy sali gimnastycznej w Popowie Borowym

### **Ad. 1. Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Komisji Michał Brodowski o godzinie 10:00 rozpoczął posiedzenie komisji. Stwierdził, że bierze w nim udział czterech radnych członków komisji, powitał obecnych i przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.
2. Analiza powstania i eksploatacji instalacji fotowoltaicznej znajdującej się na budynku Samorządowego Przedszkola w Nasielsku i związanych z tym wysokich rachunków za prąd.
3. Weryfikacja naliczenia kar za opóźnienia i płatności bezpośrednie przy realizacji inwestycji budowy sali gimnastycznej w Popowie Borowym.
4. Zamknięcie obrad.

**Porządek został przyjęty jednogłośnie.**

**Ad. 2. Analiza powstania i eksploatacji instalacji fotowoltaicznej znajdującej się na budynku Samorządowego Przedszkola w Nasielsku i związanych z tym wysokich rachunków za prąd.**

Radny Tomasz Pietras w imieniu nieobecnego radnego Rodryga Czyża odczytał pytania, zauważając, że jeśli nie będzie możliwości odpowiedzi bezpośredniej, to jest prośba o odpowiedź pisemną.

1. Kto był pomysłodawcą montażu instalacji fotowoltaicznej na budynku przedszkola.
2. Kto odpowiadał za dobór mocy 80 kW tej instalacji.
3. Czy zostały wyciągnięte konsekwencje względem osoby, która złą decyzją naraziła na straty finansowe.
4. Co spowodowało spadek rachunków za energię elektryczną w 2019 roku względem roku 2017 – jest to kwota ok. 150 tys. zł.
5. Dlaczego firma montująca instalację paneli fotowoltaicznych zostawiła instalację w takim stanie, że gmina musiała wynająć Nasielskie Budownictwo Mieszkaniowe, które za 50 tys. zł musiało dostosować ją do użytku. Czy osoba odbierająca instalację od pierwotnego wykonawcy poniosła konsekwencję tego, że odebrała niedziałającą usługę?
6. Co jest przyczyną słabej efektywności instalacji? Nominalna wartość produkcji instalacji o tej mocy powinna wynosić rocznie ok. 100000 kWh. natomiast nasza instalacja na przedszkole w 2018 roku wytworzyła ok. 30000 tys. kWh.
7. Kto personalnie odpowiada za analizę efektywności produkcji instalacji fotowoltaicznej. Kiedy były takie analizy prowadzone i z jakim skutkiem?
8. Z uzyskanych informacji wynika, że jedna z firm dokonała poprawności montażu wyżej wymienionej instalacji. Jakie wnioski z tego przeglądu płyną.

Burmistrz Nasielska musi te informacje sprawdzić w dokumentach dlatego też odpowiedzi będą przygotowane na piśmie. Dodał, że jest możliwość obejrzenia dokumentów odbioru, którzy fachowcy z upoważnieniami się podpisywali i jakie były pisma z Energa dotyczące podłączenia i mocy.

Przewodniczący Komisji powiedział, że dokumenty będą załączone do protokołu.

Radny Marcin Szarszewski zapytał czy w momencie kiedy budynek został oddany i przyszły pierwsze rachunki, to czy cel był spełniony, czy gmina uważa, że ta inwestycja nie wyszła?

Burmistrz odpowiedział, że gdy Energa robiła przyłącza, to najpierw te instalacje były podzielone na dwie „czterdziestki”, gdyż z prosumenta można było podłączyć tylko takie, na co była ich zgoda. W trakcie budowy jednak Energa wycofała się z tej zgody i powiedziała, że jeśli jest instalacja na dachu, to musi być „osiemdziesiątka” i „osiemdziesiątki” nie da podłączyć. Trzeba wystąpić o to, żeby była elektrownia i zgody na podłączenie tego nie ma możliwości, dlatego podłączyliśmy tylko „czterdziestkę”. Dopiero później pisma do Gdańska, do ministerstwa i dopiero po dłuższym czasie udało się dogadać, że mogliśmy to podłączyć, produkować energię i finansować, a na początku nie mogliśmy tego nawet wpiąć do siebie.

Radny Marcin Szarszewski powiedział, że na dachu jest osiemdziesiąt kW, czyli 2 razy czterdzieści, to są falowniki. Zapytał, czy ma rozumieć, że od początku na dachu działał jeden falownik, czyli połowa.

Burmistrz Nasielska odpowiedział, że jeśli dobrze pamięta, to na początku wszystko było zablokowane, nie dano nam podłączyć. Później dopiero była zgoda na jedną „czterdziestkę”. Ten budynek nie ma żadnego ogrzewania. Energia jest z ziemi i ze słońca. Taki jest system ogrzewania. Kuchnia i wszystko na tym funkcjonuje. Tam jest dość duży pobór tego. To było tak spięte i wyliczone, że to miało funkcjonować i tą energię mieliśmy mieć wpiętą w sieć, gdyż taka jest zasada. Po przepisach, które tam się zmieniły, musieliśmy pewne rzeczy montować dodatkowo. Zabezpieczenia, którymi obrazowo mówiąc, w Gdańsku można smsem wyłączyć to przedszkole. Dlatego musiały być dodatkowe te urządzenia, bo nie chciano nam odebrać tego.

Radny Marcin Szarszewski rozumie z tego, iż założenia projektu były jedne i w trakcie budowy zmieniło się prawo.

Burmistrz potwierdził, mówiąc, że Energa wycofała się z tego przyłącza, które nam dała.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy już wszystko wróciło do normy?

Burmistrz Nasielska potwierdził, teraz jest założona elektrownia, można sprzedawać tę energię, choć pobór jest bardzo duży, ponieważ w tą instalację

podpięta jest klimatyzacja, kuchnia, ogrzewanie. Pierwszy przydział mocy to było chyba 200 kW, a teraz jest 180. Podkreślił, że mówi to z pamięci i chciałby, żeby go za słowa nie łąpać, a szczegółowo odpowie po przejrzeniu dokumentów.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy 2020 rok będzie pierwszym rokiem działania tej instalacji.

Jak poinformował Burmistrz pierwsze rozeznanie związane z poborem prądu i z ilością produkowanego prądu już mamy. Jest też osoba w Enerdze, która nas prowadzi.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy moc przyłączeniową wynoszącą 180 kW można w jakikolwiek sposób zmniejszyć w umowie, aby powoli te koszty zmniejszyć?

Burmistrz przyznał, że powoli są takie.

Radny Marcin Szarszewski patrząc na rachunki, można zauważyć, że samych kosztów stałych jest ok. 50 tys. zł za samo to, że jesteśmy podpięci, bo to jest ponad 4 tys. miesięcznie.

Burmistrz powiedział, że przy poborze jaki mamy, ten pobór był wymagany przy budynku i nie mógł tego podpiąć. Teraz natomiast w zależności od ekspertyzy jaka będzie wytrzymałość, gdy nie będzie słońca, żeby ta moc była wystarczająca, żeby przedszkole nam nie stanęło.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy była robiona weryfikacja, czy założenia w projekcie zrobione przez projektanta zostały dobrze przyjęte?

Burmistrz potwierdził i jeśli dobrze pamięta na początku wynosiły 240.

Radny Marcin Szarszewski- pytanie jest takie, czy to przedszkole zacznie w końcu spełniać cel, który gmina sobie postawiła, czyli żeby to był budynek nisko energetyczny. Na razie mimo iż teoretycznie tak jest, to faktycznie nadal mu daleko do budynku niskoenergetycznego. Zapytał czy w roku 2021 lub 2022 zacznie chodzić tak, jak były założenia, czy ten budynek mimo że nosi nazwę niskoenergetycznego, będzie pochłaniał dużo większe koszty niż inne placówki.

Burmistrz Nasielska przyznał, że może być z tym problem, bo kwestie stałe są dość wysokie. Z tego wynika, że jak następne budynki będziemy budować, w

taką energetykę i w odnawialne źródła nie ma zbytnio co wchodzić, bo to jest energochłonne. My tu zadymienia nie mamy w Nasielsku, ale w skali kraju prąd ktoś produkuje. Poza tym prąd, który mamy na dachu, to prąd też kupujemy i sam przesył też jest kosztowny.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy próbowaliśmy zrobić porównanie z innym podobnym budynkiem.

Burmistrz Nasielska odpowiedział, że był to jeden z pierwszych budynków. Mieliśmy wejść w Lemura i w nowoczesny budynek, żeby był najbardziej zbilansowany. Mieliśmy jeszcze wniosek do złożenia, uzupełniany wyliczeniami, a za dwa dni wniosek został wycofany, gdyż stwierdzono, że ten wniosek jest „kosmiczny”. Chcieliśmy jednak postawić, przedszkole, które będzie służyło na lata, bo poprzednie było z azbestu. Sam budynek jest w porządku, ta energia jak wyliczymy będzie się spinała dobrze, ale przesył i podłączenia zostaną nam.

Radny Marcin Szarszewski stwierdził, że około 50 tys. zł w roku zawsze zostanie na tym budynku.

Burmistrz Nasielska odpowiedział, że to zależy od przesyłu energii, czy będzie możliwość negocjacji. Przy większej możliwości mocy na dachu, czy będzie można zejść z tej mocy, bo moc w każdym przedziale inaczej się opłaca.

Radny Marcin Szarszewski zapytał czy w związku z budową przedszkola w takim standardzie ponieśliśmy większe koszty budowy?

Burmistrz odpowiedział, że w przypadku fotowoltaiki i pomp ciepła to tak.

Radny Marcin Szarszewski stwierdził, że widzi to tak, że po to daje się więcej w okresie budowy, żeby potem w czasie eksploatacji się zwróciło.

Burmistrz odpowiedział, że takie były założenia.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy w takim razie zacznie się zwracać.

Burmistrz odpowiedział, że przy tym budynku jeśli tego nie zbilansujemy, to takie technologie będzie odradzał, gdyż już kilka wycieczek było i oglądało ten budynek. Założenia są słuszne, tylko czy będzie to do wykonania.

Radny Marcin Szarszewski zapytał, czy w grę wchodzi dorzucenie paneli.

Burmistrz odpowiedział, że tam jest „żółw”, jest wykorzystany każdy metr.

Radny Marcin Szarszewski - czy tam jest podwórko w koło?

Burmistrz wyjaśnił, że podwórko, choć jest ono nie za duże. Zrobiliśmy takie, aby żłobek i przedszkole „wyczerpywało ilość osób”. Powiedział jednak, że nie wie czy w tym roku wyczerpała się liczba osób, które chciały się zgłosić do żłobka i przedszkola. Wspomniał, że była robiona wycena na nie. Przedszkole dostało także dotację na fotowoltaikę i na pompy ciepła. Razem z dwoma gminami było dofinansowanie na piece. Teraz będą prowadzone wyliczenia jaka będzie najbardziej korzystna forma współpracy z Energa.

Radny Marcin Szarszewski zapytał jeszcze o przeróbkę, którą robił w 2017 roku NBM.

Jak poinformował Burmistrz była to kwestia zabezpieczenia. To są jednak fachowe rzeczy i nie chciał w nie wnikać.

Radny Marcin Szarszewski chciałby wiedzieć z czego wynika to, że te zabezpieczenia nie zostały zrobione pierwotnie w czasie realizacji budynku, tylko musiały być dorabiane później.

Burmistrz Nasielska odpowiedział, że to trzeba sprawdzić w dokumentach, bo to wynikało ze zmian w umowie jak Energa zmieniała nam warunki, a było to nie do przewidzenia.

Radny Marcin Szarszewski zapytał jakie są prognozy, ile będziemy płacić w 2021 roku?

Burmistrz nie odczytywał jeszcze, gdyż należy spojrzeć na pełny okres i zimowy i letni.

Radny Marcin Szarszewski zapytał o interpelacje radnego Rodryga Czyża, który pytał dlaczego była robiona ta przeróbka za 54 tys. zł, to odpowiedź była taka, żeby umożliwić odsprzedaż energii. Czy gmina teraz sprzedaje jakąś energię.

Burmistrz Nasielska potwierdził.

Radny Marcin Szarszewski ma prywatnie fotowoltaikę i ją oddaje za darmo do sieci i do niego wraca 80% i chciałby wiedzieć jak jest w gminie.

Burmistrz odpowiedział, że trzeba sprzedać i nie można wliczyć jej w bilans jeśli da radę, gdyż przepisy ciągle się zmieniają.

Radny Marcin Szarszewski - ciągle mówimy jakie ponosimy koszty, lecz zapytał, czy można wyliczyć, jakie ponosimy zyski ze sprzedaży tej energii do tej pory.

Burmistrz potwierdził. Są faktury, ale w tym momencie nie umiał odpowiedzieć. Część energii jest używana przez nas, od razu idzie w budynek i część (nadwyżka) jest sprzedawana.

Radny Marcin Szarszewski zapytał przewodniczącego, czy ten temat będzie kontynuowany na kolejnych komisjach?

Przewodniczący komisji odpowiedział, że do protokołu będą dołączone odpowiedzi, ale w razie pytań można będzie uzupełnić.

Mieszkaniec gminy zapytał czy rozliczanie kosztów energii elektrycznej w przedszkolu odbywa się na podstawie prognoz czy jest to zczytywane z liczników i na tej podstawie wystawiana jest faktura?

Burmistrz odpowiedział, że zawsze prognoza.

Przewodniczący komisji dopytał jakie były rachunki za prąd w ostatnim miesiącu.

Dyrektor CUW Hanna Pietrzak wręczyła przewodniczącemu wykaz, który został załączony do protokołu.

Radny Janusz Gers stwierdził, że temat tego przedszkola jest omawiany od początku jego powstania i zwoływanie takich komisji w celu pytania czy są zyski czy ich nie ma, dlaczego tak się tak dzieje, to nie są pytania do Burmistrza czy do kierownika Kasiaka, gdyż nie są to fachowcy. zaproponował aby zakończyć ten temat poprzez zaproszenie projektanta lub innego fachowca, do którego można skierować specjalistyczne pytania.

Radny Marcin Szarszewski stwierdził, że są trzy podstawowe pytania. Pierwsze jakie były założenia i jak miało to wyglądać. Drugie pytanie jak wyszło, a trzecie pytanie dlaczego tak wyszło i kto ponosi odpowiedzialność.

Radny Janusz Gers uważa, że jest projektant, który to projektował, on ma liczby, jest fachowcem i zapytał Burmistrza, czy jest możliwość zaproszenia projektanta. Zakłada, że założenia były takie, aby oszczędności były, a nie płacić horrendalne sumy za to, że korzystamy z prądu.

Radny Marcin Szarszewski stwierdził, że jeśli to przedszkole zawsze będzie działało jak do tej pory, to może należałoby je przerobić na gaz.

Radny Janusz Gers odpowiedział, „dlaczego nie” i podkreślił, że należy jeszcze raz zrobić komisję, aby raz na zawsze zakończyć temat przedszkola, bo w ten sposób można jeszcze debatować przez 3 lata i nie wyczerpać tematu.

Burmistrz Nasielska zauważył, że więcej dachu już nie ma, żeby tam dołożyć (panele).

Radny Janusz Gers powiedział, że jeśli przyszedł by fachowiec, to przynajmniej by powiedział, że się pomylił, czy przeprosił i może trzeba go do sądu podać, że gmina ponosi takie duże koszty i temat się zakończy. Gmina na pewno oczekiwała, że będzie to sukces, bo miało być nowocześnie i tanie w eksploatacji. Nie wiadomo jednak czy fachowiec przyzna się do pomyłki.

Przewodniczący komisji zapytał skąd jest projektant.

Burmistrz odpowiedział, że główny projektant jest z Ciechanowa, lecz fotowoltaiki nie pamięta. Zauważył jednak, że przedszkole w Pomiechówku kosztowało rok wcześniej 18 mln, a nasze kosztowało 12 mln. Trzeba by jednak sprawdzić ile Pomiechówek wydaje na eksploatację.

Radny Janusz Gers przyznał, że jeśli to będzie generować takie koszty, to może lepiej to odciąć i podpiąć gaz aby będzie taniej.

Burmistrz przyznał, że nad tym także już się zastanawiał, gdyż gaz jest niedaleko. Jest też możliwość podłączenia naszej elektrociepłowni.

Radny Marcin Szarszewski zakłada, że nikt przy tym nie eksperymentował i to nie jest prototyp w skali światowej, który się miał sprawdzić lub nie. Zakłada, że są rozwiązania powtarzalne i one powinny zdać egzamin.

Burmistrz powiedział, że te autorskie wyliczenia były badane w instytucie w Warszawie.

Radny Janusz Gers stwierdził, że w takim razie mógł to być eksperyment na gminie Nasielsk. Dlatego, ktoś kto to przygotowywał, powinien nam odpowiedzieć na pytania, które przytoczył radny Marcin Szarszewski i nikt nie będzie nękany.

Burmistrz - te projekty, które są i firmy które montowały, już robiły te urządzenia. Są studnie i urządzenia, które funkcjonują i działają.



Przewodniczący komisji stwierdził, że jeśli będzie taka wola komisji, żeby zaprosić projektanta, który rozwieje wszelkie wątpliwości, to można temat później kontynuować.

Radny Tomasz Pietras stwierdził, że nie wiadomo czy projektant nam wszystko wyjaśni, bo kwestią jest finansowanie tego przedszkola poprzez płatności za prąd. Bez analizy i konkretnych danych nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy my dopłacamy, czy mniej i taka analiza powinna być przygotowana i ktoś w którymś referacie odpowiada za to i ma jakieś wytyczne.

Burmistrz odpowiedział, że to będzie dopiero w kompleksie rocznym, bo obecnie to zaczęło funkcjonować od marca. Wyjęcie jednego miesiąca nic nie pokaże. Trzeba zobaczyć każdy okres od wiosny do wiosny, który zależy też od natężenia słońca.

Przewodniczący komisji stwierdził, że w razie dodatkowych pytań, po odpowiedzi na zadane na początku pytania do tematu komisja powróci.

### **Ad. 3. Weryfikacja naliczenia kar za opóźnienia i płatności bezpośrednie przy realizacji inwestycji budowy sali gimnastycznej w Popowie Borowym.**

Przewodniczący komisji zapytał się, czy wykonawca tej inwestycji wypłacił wszystkie kary.

Burmistrz potwierdził. Termin został przesunięty przez nadzór budowlany za naprawy, za które odpowiedzialność poniósł projektant, który zapłacił. Termin został przesunięty nie z winy wykonawcy, tylko z inwestora, bo projektant źle zaprojektował. Zapłacił za całą naprawę i w tym terminie, gdzie nadzór budowlany ustalił termin oddania, gdzie były 2 czy 3 dni. To musi sprawdzić pan kierownik, czy to jest w sądzie, czy zostało już naliczone.

Przewodniczący komisji zapytał czy zostały naliczone duże kary.

Burmistrz z pamięci nie powie. Termin był przesunięty przez nadzór budowlany, bo to nie była wina wykonawcy. Wykonawca zgłaszał to w maju i projektant będący na spotkaniu, w którym wziął udział inspektor nadzoru, wykonawca, projektant, wpisał w dziennik w maju, że jest wszystko zgodnie z prawem, że prawa autorskie muszą być zachowane, że wszystko jest w porządku i można budować. Natomiast inspektor zakwestionował, że

szczyty są według niego źle budowane. Projektant wszystko wyliczał jeszcze raz i mówił, że jest dobrze. Mimo że pytaliśmy, czy można coś dodatkowe zmieniać, to wpisał w dziennik, że to są prawa autorskie i nic nie można zmieniać.

Przewodniczący komisji zauważył, że analizowaliśmy to już w zeszłym roku na komisji.

Radny Tomasz Pietras odczytał pytania radnego Rodryga Czyża.

1. Pan Wiceburmistrz twierdzi, że nie było konieczności zgłaszania dwóch podwykonawców sali w Popowie, ponieważ wartość ich kontraktów była mniejsza niż 0,5% całkowitej wartości umowy gminy. Urząd Miejski pytany o podwykonawców zadania budowy sali w Popowie podał każdego podwykonawcę i dużego i małego. Urząd Miejski poinformował jednego z mieszkańców, że naliczył karę na bezpośrednią płatność za rzecz firmy Flexfloor s.c. Nie naliczył natomiast kary za bezpośrednią płatność dla dwóch pozostałych firm, tj. firma Sławomir Hermanowski (płatność 28 tys. zł) oraz Mafloor Marcin Matynia (7 232, 54 zł) twierdząc, że to firmy, które nie wymagały zgłoszenia do Urzędu Miejskiego. Żaden z zapisów umowy gminy z generalnym wykonawcą nie wyklucza możliwości naliczenia kary za płatność bezpośrednią dla podwykonawcy, którego nie ma obowiązku zgłoszenia, natomiast umowa stanowi, że wykonawca nie wyklucza możliwości naliczenia kary za płatność bezpośrednią dla podwykonawcy którego nie ma obowiązku zgłaszania natomiast umowa stanowi, że wykonawca zapłaci zalecającemu karę w wysokości 10% bezpośredniej płatności dokonanej przez zamawiającego i w żaden sposób definiuje czy podwykonawca jest takim którego jest obowiązek zgłaszania do urzędu czy nie. Dlaczego tak łatwo zrezygnowaliśmy z należnej Urzędowi Miejskiemu kwoty w wysokości kwoty 3 623, 25 zł należnej nam jako kara umowna za bezpośrednią płatność dla podwykonawców.

Burmistrz Ruszkowski odpowiedział, że są oświadczenia, że mają zapłacone jeśli chodzi o terminy, które tam były. Oczywiście, żeby być ścisłym w terminach, to pan Hermanowski złożył oświadczenie, że ma zapłacone i tu nie mogliśmy naliczyć żadnych rzeczy. To wszystko jest w dokumentach. Wszystkie oświadczenia, które były, te osoby, które były zgłoszone i niezapłacone, my wypłaciliśmy im pieniądze.

Radny Tomasz Pietras powiedział, że radny Czyż będzie chciał to na piśmie, zadając kolejne pytania.

2. W związku z dodatkową kubaturą, jak wzrosły koszty energii ciepłej i energii elektrycznej na budynku w szkole w Popowie.
3. W związku z tym, że Burmistrz obiecał, że będzie starał się o dofinansowanie tej inwestycji, prosi o kopię złożonych wniosków o dofinansowanie i otrzymanych odpowiedzi.
4. Czy sala została już całkowicie rozliczona finansowo, czy gmina posiada jakieś środki finansowe należne generalnemu wykonawcy przeznaczonych na poczet ewentualnych napraw.

Burmistrz Nasielska odpowiedział, że gwarancja jak i kwoty na naprawy gwarancyjne są zapewnione. Jeśli chodzi o energię zgodnie z kubaturą, na pewno rachunki wzrosły. Podamy o ile, bo kubatura się zwiększyła. Jeśli dobrze pamięta, to sala została już rozliczona, ale odpowie na piśmie.

Przewodniczący komisji wobec wyczerpania porządku komisji o godzinie 10.35 zamknął posiedzenie komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej

*Jan Lewandowski*  
Jan Lewandowski

Protokołowała

*Joanna Lachendrowicz*  
Joanna Lachendrowicz

**Otrzymują :**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Nasielsku - Jerzy Lubieniecki  
Burmistrz Nasielska - Bogdan Ruszkowski  
Dyrektor CUW – Hanna Pietrzak

